

S

Ygn. akt: I C 20/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Rafał Kubicki

Protokolant sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2023 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko M. K. i D. K.

o zapłatę z żądaniem ewentualnym zapłaty

oddala powództwo o zmianę wysokości świadczenia nienależnego oraz o dodatkową kwotę (143.798,17 zł) waloryzującą kwotę zwrotu kapitału kredytu,

umarza postępowanie o zwrot kapitału kredytu i o wynagrodzenie związane z korzyścią majątkową uzyskaną przez pozwanych w związku z korzystaniem z kapitału kredytu,

znosi wzajemnie koszty procesu między stronami.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 20/22

UZASADNIENIE

Ostatecznie (po cofnięciu pierwotnych pozwu, a także po rozszerzeniu powództwa dokonany w piśmie procesowym z 26.04.2023 r. k. 150) Bank (...) S.A. w W. wniósł przeciwko M. K. i D. K. o:

zmianę wysokości świadczenia nienależnego, którego zwrot przysługuje powodowi od pozwanego w związku z oddaniem do dyspozycji kapitału na mocy umowy, poprzez dokonanie sądowej waloryzacji należnej powodowi kwoty w ten sposób, że oprócz roszczenia o zwrot kapitału powodowi przysługuje dodatkowe świadczenie w postaci kwoty 143.798,17 zł wynikającej z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza;

zasądzenie łącznie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 143.798,17 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 grudnia 2021 r. do dnia zapłaty, stanowiącej dodatkową kwotę, o którą należy zwaloryzować roszczenie o zwrot kapitału oddanego pozwanemu do dyspozycji na mocy umowy.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o kwotę opłaty skarbowej od pełnomocnictw wg norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...) (...) z dnia 28.11.2005r. indeksowanego do (...) udostępnił stronie pozwanej środki pieniężne w kwocie 178.960 zł. Wysokość spłat uzależniona była od zmieniającego się kursu (...). W związku z zakwestionowaniem mechanizmu indeksacji opartego na kursie (...), jako zawierającego w swej konstrukcji niedozwolone postanowienia umowne, strona pozwana wystąpiła przeciwko bankowi

z powództwem o ustalenie nieważności umowy i o zwrot kwot pobranych przez bank. Wyrokiem z 21 grudnia 2021 r. SO w Warszawie (II C 2888/20) ustalił, że umowa kredytu jest nieważna i zasądził świadczenie od banku na rzecz kredytobiorców kwoty: 146.298,05 zł i 12.456,70 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 30.10.2020 r. do dnia zapłaty. Na skutek apelacji banku SA w W. zmienił zaskarżony wyrok jedynie w zakresie początkowej daty okresu odsetek.

W odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych, pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości (również w jego zmodyfikowanej postaci), kwestionując je zarówno co do zasady, jak i co do wysokości - jako sprzeczne z prawem krajowym, zasadami współżycia społecznego i celem Dyrektywy 93/13. Zarzucili powodowi nieuczciwe działanie i nieuczciwe praktyki rynkowe. Dodatkowo pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez bank.

Fakty istotne dla rozstrzygnięcia i rozważania

Porównanie pozwu, odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych stron prowadzi do wniosku, że fakty w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie są sporne. Obie strony opierały się na przebiegu i ustaleniach procesu prowadzonego przez Sąd Okręgowy w (...) pod sygnaturą akt (...) Podana wyżej treść obu wyroków, na które powołują się strony, również jest bezsporna. Wszelkie okoliczności znajdują potwierdzenie w dokumentach złożonych przez strony do akt niniejszego postępowania, niekwestionowanych przez nie wzajemnie i niebudzących żadnych wątpliwości dowodowych Sądu.

W dniu 25.10. 2005 roku kredytobiorcy złożyli wniosek kredytowy w banku. We wniosku wskazana została kwota 178.960,00 zł jako kwota kredytu i (...) jak waluta kredytu. Jako cel kredytu wskazano zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe oraz remont / modernizację.

W dniu 28 listopada 2005r. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny: nr (...) / (...). Na podstawie Umowy Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę 178.960 zł (§ 2 ust. 1 umowy). Kredyt był przeznaczony na spłatę kredytu konsumpcyjnego w kwocie 28.700,00 PLN; spłatę linii debetowej w kwocie 18.000 PLN oraz spłatę innego kredytu mieszkaniowego kwota 132.260,00 PLN. (§ 2 ust. 3 umowy). Kredyt jest indeksowany do (...) po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. (§ 2 ust. 2 umowy)

Zgodnie z postanowieniami § 6 umowy oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 2.85 % w skali roku, na które składa się stopa referencyjna LIBOR 3M ((...)) i stała marża banku, która wynosi 2,06 p.p.. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)). Stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 1,2, 3, 5, umowy).

Spłata kredytu miała nastąpić w 180 miesięcznych. (§ 2 ust. 6 umowy). Kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w (...) ustaloną zgodnie z § 2

w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w Banku

w dniu płatności raty kredytu. Spłata kredytu następować będzie poprzez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy w banku. Spłaty rat odsetkowych lub kapitałowo-odsetkowych będą następować w tym samym dniu miesiąca, w jakim miała miejsce wypłata kredytu lub jego pierwszej transzy począwszy od miesiąca następnego po pierwszej wypłacie środków z kredytu (§ 7 ust. 1, 3-4 umowy).

Strony zawarły dwa aneksy do umowy nr (...), w którym zostały dodane postanowienia regulujące kwestie kursu wymiany walut w następujący sposób: „kurs wymiany walut obcych, na podstawie którego przeliczane są na złote polskie zobowiązania kredytobiorcy wyrażone w walucie obcej, podawany jest w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku. Podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli Kursów ofert kupna ofert Walut Obcych Banku (...) kurs bazowy, stanowiący średnia arytmetyczna 1sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych podanych na stronie serwisu (...) wartości kursu kupna i wartości kursu sprzedaży z Tabeli Kursów Walut Obcych mogą odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego. Pierwsza Tabela Kursów Walut Obcych Banku tworzona jest pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Tabela Kursów Walut Obcych publikowana jest każdorazowo na stronie www.bankmillennium.pl. W przypadku, gdy Tabela Kursów Walut Obcych tworzona jest w danym dniu co najmniej dwukrotnie, do ustalenia wysokości zobowiązania wyrażonego w walucie obcej przyjmowany jest kurs sprzedaży dewiz dla danej waluty najkorzystniejszy dla Kredytobiorcy spośród kursów sprzedaży dewiz obowiązujących w banku w dniu przeliczania zobowiązania na złote polskie. W przypadku wcześniejszej częściowej spłaty kredytu będzie to najkorzystniejszy kurs sprzedaży dewiz spośród kursów obowiązujących w banku danego dnia do chwili złożenia dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty.

Na wstępie rozważań zwrócić należy uwagę, że Sąd w niniejszej sprawie jest związany na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 2005.05.19 - I ACa 1848/04: moc wiążąca orzeczenia określona w art. 365 § 1 k.p.c. w odniesieniu do sądów oznacza, że podmioty te muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak to orzeczono w prawomocnym orzeczeniu. Zatem

w kolejnym postępowaniu sąd jest związany prawomocnym orzeczeniem, rozumianym jako określona wypowiedź sądu rozpoznającego poprzednią sprawę, będącą syntezą ustaleń faktycznych i prawnych. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r. (II CSK 347/07): zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. każde orzeczenie prawomocne formalnie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach wskazanych w ustawie także inne osoby. Jest to prawomocność materialna w sensie pozytywnym, która, jak podnosi się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych. Nie wyklucza to jednak sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06). Wyrok NSA

w W. z 1999.05.19 ((...) SA (...), LEX nr 48643): ratio legis art. 365 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego polega na tym, iż gwarantuje ona zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. To oznacza przede wszystkim, że w niniejszym procesie Sąd nie mógł dokonać ustalenia odmiennego od tego, że sporna umowa to umowa kredytu i że była nieważna ex tunc.

Kluczową konsekwencją stwierdzenia nieważności umowy kredytu jest konieczność traktowania takiej umowy, jakby nigdy nie została zawarta. Orzeczenie sądu w tym przedmiocie jest deklaratoryjne. Oznacza to, że Sąd nie kreuje tego skutku, a jedynie potwierdza, że ze względu na doniosłe wady umowy nie funkcjonuje ona pomiędzy stronami od samego początku. Takie stwierdzenie dotyczy

w szczególności przypadków, gdy do ukształtowania stosunku umownego doszło

w sposób wyraźnie krzywdzący kredytobiorców, przy wykorzystaniu przez drugą stronę silniejszej pozycji. Sankcja w postaci bezwzględnej nieważności umowy powoduje, że strony powinny dokonać zwrotu świadczeń, które otrzymały w wykonaniu nieważnej umowy kredytu. Tym samym unieważnienie umowy powoduje po stronie kredytobiorcy obowiązek zwrotu kapitału uzyskanego od banku tytułem kredytu. Z kolei po stronie banku obowiązek zwrotu na rzecz kredytobiorcy sumy świadczeń uzyskanych tytułem rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez cały okres kredytowania i ewentualnych świadczeń ubocznych. W świetle takiego stanowiska uznać należy, iż przy rozliczeniu

wzajemnych świadczeń spełnianych na podstawie umowy, która została uznana za nieważną, zastosowanie powinna mieć teoria dwóch kondycji, która przewiduje, że powstają w takiej sytuacji dwa stosunki prawne i każda ze stron ma roszczenie do drugiej o zwrot środków na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanych – wskazać należy w ślad za Sądem Najwyższym (sygn. III CZP 6/21),

w którym orzeczono, że kredytobiorcy i bankowi przysługują dwa odrębne roszczenia, a termin przedawnienia biegnie od momentu, gdy umowa stała się nieważna. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy (i sprzeciwienia się zarazem udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej), należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). Skoro zaś kredytodawca nie może wystąpić z takim żądaniem i w ten sposób postawić swych roszczeń restytucyjnych w stan wymagalności zgodnie z art. 455 k.c. (co do zastosowania art. 455 k.c. do roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, niepubl., z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, Nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, IC 2004, nr 11, s. 43, z dnia 18 stycznia 2017 r., V CSK 198/16, niepubl. oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, Nr 7, poz. 93, z dnia 26 listopada 2009 r., III CZP 102/09, OSNC 2010, Nr 5, poz. 75,

z dnia 2 czerwca 2010 r., III CZP 37/10, OSNC 2011, Nr 1, poz. 2 i z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20), rozpoczęcie biegu ich przedawnienia nie wchodzi w rachubę. Sytuacja ulega zmianie dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta. Oznacza to, że roszczenie banku nie jest przedawnione.

Do rzeczy - nie zasługuje na uwzględnienie żądanie dotyczące waloryzacji kapitału wskutek istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza (zmiany wysokości świadczenia oraz zasądzenia dodatkowej kwoty świadczenia w wyniku tej zmiany). Powód żądał, by waloryzacji dokonać według wskaźników inflacji lub zmiany wartości nieruchomości lub według innego wskaźnika, uznanego za właściwy przez biegłego,

i jako podstawę prawną swojego roszczenia wskazał art. 358¹ k.c.

W ocenie Sądu, żądanie zmiany powodowi nie przysługuje, podobnie jak związane z nim roszczenie o zapłatę. Aktualne i w tej kwestii są wyłożone wcześniej argumenty poczynione na gruncie Dyrektywy 93/13. Dodatkowo przeszkodą uwzględnienia żądania powoda jest sama treść art. 358¹ § 4 k.c., z którego wynika, że waloryzacji sądowej nie może żądać strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. To, że powód jest przedsiębiorcą, jest na tyle oczywiste, że nie wymaga argumentacji. Przedmiotem roszczenia o zwrot kapitału kredytu, w tym o zwrot w zwaloryzowanej wysokości, jest świadczenie pozostające w związku z prowadzeniem przez powoda przedsiębiorstwa. Sąd zna argumenty przeciwników tego poglądu, wskazujących na to, że chodzi o świadczenie nienależne, a nie o świadczenie z obowiązującej umowy, ale nie zgadza się z tymi argumentami. W związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa było sformułowanie wadliwej umowy, następnie wykonywanie nieważnego stosunku prawnego, a obecnie rozliczenie się z kontrahentami w wyniku sądowego unieważnienia umowy. Związek nie został zerwany na żadnym etapie. Powodowy Bank jako przedsiębiorca nie może zatem domagać się waloryzacji sądowej udzielonego przez siebie w ramach swej działalności kredytu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny

w B. w wyroku z dnia 14 grudnia 2017 r. (I ACa 447/17) „waloryzacji nie mogą żądać ci przedsiębiorcy, wierzyciele lub dłużnicy, którzy prowadzą przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym, gdy świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Powodowy bank jako przedsiębiorca nie może zatem domagać się waloryzacji sądowej udzielonego przez siebie w ramach swej działalności kredytu”.

Profesjonalny podmiot obrotu gospodarczego, jakim jest przedsiębiorca - bank, zobligowany jest do należytej dbałości o własne interesy, natomiast klauzula waloryzacyjna przeznaczona jest dla podmiotu ekonomicznie słabszego. Fakt, że w umowie kredytowej przygotowanej przez bank zostały przewidziane klauzule waloryzacyjne, które następnie okazały się nieuczciwe, nie nakłada zatem na Sąd obowiązku poszukiwania innych, zgodnych z prawem rozwiązań.

Z tych wszystkich przyczyn żądanie powodowego banku o zmianę wysokości świadczenia nienależnego oraz o dodatkową kwotę (143.798,17 zł) waloryzującą kwotę zwrotu kapitału kredytu jest zdaniem Sądu niedopuszczalne i podlegało oddaleniu.

Jak już też wspomniano, upadek umowy i zawartych w niej klauzul waloryzacyjnych został spowodowany nieuczciwym działaniem przedsiębiorcy - powodowego banku, który musi ponieść konsekwencje swego działania. Upadek umowy i zwrot nominalnie wypłaconych przez strony kwot przywraca pod względem prawnym i faktycznym sytuację konsumenta, w której znajdowałby się on w sytuacji braku tej umowy, a nadto, nie zagraża realizacji odstraszonego skutku zamierzonego w dyrektywie 93/13.

Reasumując, argumentacja powodowego banku wskazująca na konieczność zastosowania przez Sąd innych mierników waloryzacyjnych – z uwagi na upadek klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie - i to na potrzebę uzyskania przez przedsiębiorcę korzyści których został pozbawiony na skutek upadku umowy – nie zasługuje na uwzględnienie. Prowadzenie na te fakty w związku z tym postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów, nie mogło zostać uwzględnione.

Dodać jeszcze trzeba argument, że w dniu 15 czerwca 2023 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej ogłosił orzeczenie w sprawie C-520/21, w którym rozstrzygnął pytanie prejudycjalne, czy w przypadku uznania, że umowa kredytu zawarta przez bank i konsumenta jest od początku nieważna z powodu zawarcia w niej nieuczciwych warunków umownych, strony oprócz zwrotu pieniędzy zapłaconych w wykonaniu tej umowy (bank - kapitału kredytu, konsument - rat, opłat, prowizji i składek ubezpieczeniowych) oraz odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili wezwania do zapłaty, mogą domagać się także jakichkolwiek innych świadczeń, w tym należności (w szczególności wynagrodzenia, odszkodowania, zwrotu kosztów lub waloryzacji świadczenia). (...) uznał że prawo Unii Europejskiej stoi na przeszkodzie, aby banki mogły żądać od kredytobiorców dodatkowych świadczeń.

Natomiast co do pozostałych roszczeń pozwanego zgłoszonych w toku niniejszego procesu, sprawa ma się następująco.

Powód przed rozprawą cofnął pozew w zakresie objętym pierwotnym żądaniem sformułowanym w pkt 2 pozwu (co do kwoty 56.530,14 zł – tytułem wynagrodzenia związanego z korzyścią majątkową uzyskaną przez pozwanego w związku z korzystaniem z kapitału) bez zrzeczeniem się roszczenia (k. 162v), co uzasadniało umorzenie postępowania w tej części na podstawie art. 355 k.p.c. Oceniając czynność procesową powoda w myśl przepisu art. 203 § 4 k.p.c. Sąd nie dopatrywał się okoliczności wskazujących na to, aby czynność ta była sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzała do obejścia prawa.

Podobnie umorzeniu podlegało powstępowanie w części dotyczącej zwrotu kapitału – tj. kwoty 177.098,83 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z uwagi na bezsporne potrącenie wierzytelności pozwanych i powoda, które następczo wiązało się z cofnięciem pozwu w tej części przez powoda.

Uzupełniająco w tym zakresie należy ustalić, że bezspornie w dniu 9 października 2023 r. (patrz: oświadczenie z dowodem nadania k. 137-139) zostało nadane do powoda pismo pozwanych, w którym dokonali potrącenia wierzytelności w kwocie 146.298,05 zł oraz 12.456,70 CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2023 r. do dnia złożenia oświadczenia o potrąceniu z wierzytelnością banku w kwocie 177.093,83 zł. Po doliczeniu odsetek ustawowych łączna wierzytelność przysługująca pozwanym wynosiła 155.964,75 zł i 13.279,78 CHF. Wobec powyższego stwierdzili, że wskutek potrącenia wierzytelność banku ulega umorzeniu w całości, a ich wierzytelność

pozostaje nieumorzona w wysokości 42.158,36 zł. Wszystkie przesłanki potrącenia (wymagalność, jednorodzaowość, zaskarżalność) wierzytelności przedstawionej do potrącenia przez pozwanych zostały spełnione (art. 498 § 1 k.c.).

Oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pozwanych

w kwocie 146.298,05 zł oraz 12.456,70 CHF zł z wierzytelnością powoda w kwocie 177,093,83 zł zostało złożone prawidłowo i doręczone pozwanemu (art. 499 k.c.).

Pełnomocnik powoda na rozprawie 12 października 2023 r. oświadczył, że cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w ślad za pismem wysłanym 10.10.2023 r. (k.187-188) w części dotyczącej pkt. 1 pozwu – zwrotu kapitału w wysokości 177.098,83 zł

z odsetkami.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. Art. 355 k.p.c. stanowi, że Sąd umorzy postępowanie, jeżeli powód ze skutkiem prawnym cofnął pozew, strony zawarły ugodę lub została zatwierdzona ugoda zawarta przed mediatorem albo

z innych przyczyn wydanie wyroku stało się zbędne lub niedopuszczalne.

Taki stan rzeczy skutkował umorzeniem postępowania w części o zwrot kapitału i o wynagrodzenie związane z korzyścią majątkową uzyskaną przez pozwanych

w związku z korzystaniem z kapitału kredytu, co znalazło swój wyraz w pkt II wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. (stosując stosunkowe rozdzielenie odpowiednio do wygranej).

W ocenie Sądu, pozwany bank wygrał proces w ramach umorzonej części postępowania, dotyczącej zwrotu kapitału kredytu w kwocie 177.098,83 zł. Cofnięcie pozwu nie zawsze oznacza przegraną. Aby to rozważyć, należy postawić się na miejscu powoda i zadać sobie pytanie, czy powód wytaczający powództwo o roszczenie, które następnie stało się przedmiotem częściowego cofnięcia pozwu, miał usprawiedliwione obiektywnie podstawy ku temu. W tym przypadku odpowiedź jest pozytywna. Pozew datowany jest na 28.12.2021 r. Bank miał interes w tym, by zawrzeć w nim roszczenie o zwrot kapitału kredytu. W końcu analogicznie postąpili wcześniej kredytobiorcy – wnosząc w procesie przed SO w Warszawie o zwrot sumy ich świadczeń, niepomniejszonych o kwotę otrzymanego kredytu. W ocenie Sądu, właściwą praktyką, pozwalającą na uniknięcie wielości procesów z tego samego stosunku prawnego, jest pozywanie banku jedynie o różnicę pomiędzy świadczeniami stron z nieważnej umowy kredytu. Oczywiście, kredytobiorcy mają prawo pozywać bank o pełną sumę ich świadczeń, ale w ten sposób narażają się na powództwo przeciwne. W wygranych procesach ze swego powództwa kredytobiorcy otrzymują zwrot poniesionych przez siebie kosztów procesu i naprawę nic nie skłania do odmiennego potraktowania banku w postępowaniu z jego powództwa. Do zaspokojenia omawianego roszczenia banku (w drodze częściowego potrącenia i częściowego spełnienia świadczenia) doszło dopiero po wniesieniu powództwa, dlatego bank postąpił słusznie, cofając pozew w tej części, w której został zaspokojony i w której wydanie wyroku stało się już zbędne.

Bank przegrał natomiast proces w całej pozostałej części objętej wyrokiem (dotyczy to zarówno części objętej oddaleniem powództwa – 143.799 zł, jak i części objętej umorzeniem postępowania w przedmiocie zasądzenia kwoty 56.531 zł jako korzyści uzyskanej bez podstawy prawnej) – co daje łącznie 200.330 zł. Choć suma wyznaczająca przegraną banku jest wyższa od sumy przegranej kredytobiorców, zrównoważone zostało to tym, że koszty procesu poniesione przez bank były wyższe od kosztów procesu przeciwnika (chodzi o opłatę od pozwu wynoszącą 11.682 zł).

sędzia Rafał Kubicki